

Aniela Kallas, *Wesoła pani. Sztuka w 3 aktach*,

Kraków – Nakładem Księgarni E. Friedleina, Warszawa – E.Wende i S-ka, 1909.

Akcja dzieje się w burżuazyjnej rodzinie. Tytułowa bohaterka, Janina, jest atrakcyjną, lubiącą flirt mężatką z dwojgiem dzieci. Żyje w otwartym związku ze znanym w mieście adwokatem, Wawrzeckim, który akceptuje jej flirty, sam też ma miłostki, o których wie żona. Dowiadujemy się, że Janina pozowała do aktu młodemu malarzowi, Drzewieckiemu, co stało się tematem plotek i opublikowanej w prasie satyry, a potem wiersza, w którym młody poeta, inny wielbiciel Janiny, staje w jej obronie. I obraz wprawdzie, i satyra i wiersz nie ujawniają jej tożsamości, niemniej rzucają cień na jej reputację i zaszkodzić jej mężowi, który startuje w wyborach do parlamentu. Ma się jednak okazać, że na karierze męża mogą zaciążyć jednak inne fakty: dowiadujemy się, że zdefraudował jakieś publiczne fundusze (jest hazardzistą), historia zostaje opisana w prasie, a pomoc ofiaruje mu bogaty bankier, Bagiński. Pomoc okazuje się nie być bezinteresowna: Bagiński obiecuje pożyczkę Wawrzeckiemu – by mógł wyrównać saldo w kasie – w zamian za jego przyzwolenie na romans z Janiną. Wawrzecki zwraca się do żony, by zrobiła to dla niego, argumentując, że to na czym im obojgu zależy – to życie na wysokiej stopie i wysoka pozycja towarzyska, którą tracą jeśli Wawrzecki nie przyjmie propozycji i nie zdobędzie środków na pokrycie swoich długów. Mąż Janiny odrzuca natomiast ofertę żydowskiego fabrykanta, który w zamian za wsparcie swojego interesu, obiecuje pożyczkę – przyjęcie tej propozycji mogłoby go skompromitować w oczach konserwatywnego stronnictwa. Janina ulega, Bagiński oficjalnie wchodzi w spółkę z jej mężem, małżonkowie organizują przyjęcie dla elity, żeby utwierdzić swoją pozycję. Wawrzecki jednak, pod wpływem nacisków, deklaruje wycofanie się z wyborów. Na przyjęciu, Drzewiecki, chce zastrzelić Wawrzeckiego – za kupczenie ciałem żony, potem chce – z miłości – zastrzelić Janinę i siebie. Janina, która okazuje się jednak równie cyniczna i zepsuta jak mąż – i wyprasza Drzewieckiego za drzwi.

Oprac. Agata Chałupnik